Ner 128. ROK 1837. CZWARTEK 8 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Felicyana Męczen.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Gostimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień a godzina		Barometr do 0° Red. w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
	6	27"4."' 105	† 7, 2	3,"' 36	Zaden	Chmury	Deszcz
7	2	4, 126	† 10. 6	3 38	Zachodni mocny	Pochmurno	
	10	5, 172	† 6. 5	2 85	Pn. Zachodni sredni	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzedowa.

Nro 3979.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości publicznéj, iż w dniu 12 czerwca r. b. o godzinie 10 rannéj, odbywać się będzie w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi licytacya na wydzierżawienie trawy na plantacyach w miejscach następujących:

1. Od ulicy ś. Anny do ulicy Szewskiéj.
2. Od ulicy Szewskiéj do ulicy Szczepańskiéj.
3. Od przecznicy Rogackiéj do ulicy Sławkowskiéj.
4. Od ulicy Sławkowskiéj do ulicy Floryańskiéj.

Dzierżawa ta trwać będzie do d. 31 grudnia 1839, chęć licytowania mający, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu oznaczonem opatrzeni w *vadia* od 30 do 100 złp. gdzie o innych warunkach poinformowani zostaną.

Kraków dnia 1 czerwca 1837 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.

(2r.) Referendarz L. *Wolff*.

Nro 565. *S. N. I.*

OBWIESZCZENIE.

PREZES

SĄDU NAJWYZSZEJ INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stósownie do przepisu art. 118 kod. cyw. podaje do powszechnéj wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi wyrokiem w dniu 9 b. m. i r., na żądanie Józefy z Daneckich Augustowéj wydanym, nakazał wyszukanie nieprzytomnego brata jéj Adama Daneckiego, wyznaczając do czynienia badań sąd pokoju okręgu Igo.

W Krakowie 20 maja 1837 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego,
MĄKOŁSKI.

(2r.) Sekretarz *Syktowski*.

Nro 1720.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy wyroku Trybunału w dniu dzisiejszym w sprawie poprawczéj Barbary Kuźniczanki i Barbary Kuźniczki o oszustwo obwinionych, zapadłego, Trybunał wzywa wszystkich mogących wykazać prawo do własności kwoty 137 złp. w leśie Tenczyńskim w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa znalezionéj, i przez wzmiankowane obwinione przywłaszczonéj, na teraz w depozycie sądowym złożonéj, ażeby z dowodami stósownemi najdaléj w trzy miesiące od dnia dzisiejszego ogłoszenia rachując, do Trybunału zgłosili się, inaczéj bowiem rzeczona kwota p. Mikołajowi Rudzkiemu, przed ośmią laty kradzieżą pieniędzy w summie 2888 złp. w Tenczynku dokonaną, poszkodowanemu, właścicielem się być mieniącemu, wydaną zostanie.

W Krakowie dnia 18 kwietnia 1837 r.

Sędzia prezydujący,
K. *Hoszowski.*
(3r.) *Librowski* Sekr.

OBWIESZCZENIE.

Na żądanie sukcessorów ś. p. Tomasza Kapalskiego, oraz na skutek polecenia Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu d. 1 czerwca 1837 roku do N. 2,385, zawiadamia się publiczność, iż pozostałe po wspomnionym ś. p. Tomaszu Kapalskim właścicielu handlu win w Krakowie, zapasy win tak węgierskich, jako i innych zagranicznych w różnych gatunkach, tak w beczkach jako i w butelkach, sprzedane zostaną w drodze licytacyi publicznéj, która rozpocznie się tu w Krakowie w kamienicy przy ulicy Grodzkiéj pod L. 230 położonéj, w dniu 20 czerwca 1837 r. o godzinie dziewiątéj rannéj, i następnie w dniach i godzinach zwyczajnych kontynuowaną będzie.

Kraków dnia 6 czerwca 1837 r.

(1r.) A. *Matakiewicz* Not. Pub.

Część Polityczna.

— *Kraków.* —

W dniu 21 maja r. b. przeniosła się do wieczności ś. p. Zofia z Marxów Miłkowska, po długiéj i dotkliwéj chorobie. Kto znał z bliska ś. p. Miłkowską, winien oddać sprawiedliwość znamienitym przymiotom jéj duszy i sercu, któremi odznaczając się w całem biegu życia swego, umiała uprzyjemniać towarzyskie pożycie tym wszystkim, którzy z nią w bliższych zostawali stósunkach. Skon jéj był równie jak i życie prawdziwie wzorowym, cały swój zabytek rozdzieliła pomiędzy przyjaciół, a obok tego niezapomniała o sierotach na Zamku pod opieką Rządu zostających, którym złp. 300 przeznaczyła. Z przytomnością umysłu i religijną rezygnacyą pożegnawszy ten padoł płaczu i cierpień, przeniosła się z spokojnością prawdziwym tylko chrześcianom należną do lepszego i wiecznego życia, zostawiwszy słodką pamięć po sobie tych co z nią z bliska żyli. Pokój jéj cieniom!

— *Petersburg* 10 (22) *Maja*). —

Doszła tu wiadomość, że J. C. W. W. Xiąże Następca Cesarzewicz w podróży swéj po kraju, przybył d. 3 b. m. do Nowgorodu. Duchowieństwo, władze, wojsko, lud miejscowy i okoliczny, z najserdeczniejszemi uczuciami radości i uwielbienia, witali pierworodnego syna Najmiłościwszego Monarchy. Cesarzewicz zwiedzał cerkwie, instytuty, szkoły i obdarzył hojnie ubogich.

— *Ze Lwowa* 27 *Maja.* —

Dnia 21 b. m. Lipiński dawał w Wiédniu trzeci i ostatni koncert. Entuzyazm słuchaczy był niewymowny. Lipiński trzynaście razy został przywołany; jestto pierwsze zdarzenie w dziejach koncertów wiédeńskich. Grał cztery dzieła, z których najbardziéj podobało się ułożone przezeń samego *andante* z Krzyżaków Meyerbeera.

— *Z Budy* 18 *Maja.* —

W drugie święto 15 maja przechadzających w winnicach się w naszéj okolicy, okropne

spotkało nieszczęście. Około 4 po południu, wylanie się chmury niepamiętne mieszkańcom, większą część przechadzających się zgromadziło w folwarku. Pokoje, szopy i piwnice, nie mogły nawet szesnastéj części zgromadzonych pomieścić. Schroniono się do powozów; lecz te zaledwie ujechały połowę drogi do pobliskiéj karczmy, gdy straszny orkan zaczął na wszystkie strony miotać zgubnym żywiołem i gościniec na potok się zmienił. Konie oślepły, dorożkarze bez duszy spadali z kozłów, i całe rodziny stały się ofiarami tego przerażającego zdarzenia. Szczęściem, między używającemi przechadzki, znajdował się sławny atleta Rappo, który sam jeden, jak Tezeusz, zachowawszy przytomność umysłu, jak anioł pocieszyciel, silnem ramieniem przenosił po kilku ludzi z fali do pobliskich winnic, ocalając tym sposobem nie jednemu życie. Dotąd jeszcze nie wiadomą jest cała strata ludzi i koni.

— *Londyn* 20 *Maja.* —

W tych dniach umarła Mrs. Lockhart, córka Walter-Skotta, która była zaślubiona księgarzowi Lockhart.

Dnia 16 puszczono w powietrze dwa balony, to jest jeden należący do pana Green, drugi do pani Graham. W piérwszym znajdowało się aż 10 osób, między któremi baron Maltitz. Wzbił się on w powietrze o godzinie w pół do śiódméj wieczorem, a spadł o godzinie 7 minucie 35 w odległości 26 mil angielskich od Londynu. Balon pani Graham wzbił się dopiéro o godzinie 7 minucie 40. Tym razem wzięto w jego łódkę małpę znaną pod nazwiskiem Jacopo, którą w pewnéj wysokości ze spadochronem puszczono.

Według doniesień z Filadelfii, d. 24 kwiet., nie masz podopno nadziei, aby wyprawa mexykańska przeciwko Texas mogła przjść do skutku. Bezrząd wewnątrz kraju stoi głównie na przeszkodzie zajęciu się sprawami zagranicznemi. Alaman i Bustamente, ubiégają się o stér rządu, a Santana, siedzący spokojnie w majętności swojéj Mango de Clavo, upatruje tylko na porę stosowną. Brak pieniędzy jest tak wielki, że rząd chcąc płacić wojsku, widział się zmuszonym nałożyć na miszkających w Mexyku cudzoziemców kontrybucyę do 2000 dolarów dziennie wynoszącą. — Z Lima piszą pod d. 21 stycznia, że okręty chilijskie nieprzestawały blokować portów i wybrzeżów peruańskich. W Cerra Ozar, zabrano jeden okręt angielski, ten jednakże był z roskazu chylijskiego admirała, zaraz na wolność puszczony.

— *Z Paryża* 26 *Maja.* —

Wczoraj przyjmował król wielką deputacyę paryzkiéj gwardyi narodwéj, składającéj powinszowania z powodu związków małżeńskich xięcia Orleans. Deputacya upraszała zarazem króla, królowę i rodzinę królewską aby chcieli zaszczycić obecnośią swoją bal, który dany będzie dnia 15 czerwca przez miasto Paryż na obchód uroczystości ślubnéj xięcia Orleans. Król pryjął z uprzejmością zaprosiny.

Rząd otrzymał depeszę telegraficzną z Metz, daty dzisiejszéj, z doniesieniem, że przed południem o godzinie 10, obiedwie xiężne jadące do Fontainebleau, przypatrywały się z balkonu mieszkania swego, defilującemu wojsku załogi, a po śniadaniu o g. 12. udały się w dalszą drogę do Verdun.

Rząd otzymał wczoraj następnjącą depeszę telegraficzną z Bordeaux, daty 25: »Karlistowska wyprawa nie czyni żadnego postępu. Dnia 22 była w Egea i okolicy. Tegoż samego dnia zajmował Jrribaren Tauste i Castejon. Burens przybył do Tudela. Espartero stoi ciągle w Hernani. Po dzień 20 b. m. nie było nic nowego z Madrytu, ani po d. 22 z Saragossy.»

Na dzisiejszéj giełdzie było nieco więcéj ożywienia jak wczoraj. Papiery hiszpańskie

poszły w górę na $25^1/_8$ do $25^1/_4$. Akcye na koleje żelazne, są poszukiwane.

— *Dnia* 28 *Maja.* —

Królowa belgijska przybyła wczoraj z synem swoim do Paryża.

Meunier przed wyjazdem swoim, napisał jeszcze raz do króla, wynurzając nieograniczoną wdzięczność za doznane miłosierdzie. Jutro ma być odwieziony do portu. Dziś przyprowadzony do prefekta policyi, otrzymał od niego banknot na 1000 franków, z tem oświadczeniem: »*Meunier, ty chciałeś króla zamordować, — ale oto masz* 1000 *franków, które ci ten monarcha przeznaczył na podróż.*«

— *Dnia* 29 *Maja.* —

Przed kilku dniami; doniosły były depesze telegraficzne, że znaczny korpus piechoty liniowéj i gwardyi narodowéj udał się do Huesca, dla zabezpieczenia tego punktu od napadu D. Sebastiana; wczoraj wieczór nadeszła tu depesza telegraficzna z następującém doniesieniem: »*Bordeaux* 28 *maja o g.* $7^1/_2$ *wieczorem*: Dnia 24 wszedł infant do Huesca. Irribaren attakował go tutaj tegoż samego dnia, i zadawszy mu stratę 400 ludzi, zrejterował się do Almadowar gdzie dnia 25 znajdował się jeszcze, równie nie jak infant w Huesca; brygardyer krystynowski, który dowodził konnicą zabity, a sam Irribaren raniony w téj rozprawie. Ostaniego dowództwo, objął Burrens, który d. 24 w trzy tysiące piechoty i 300 jazdy przybył do Saragossy. O właściwym zamiarze wyprawy karlistowskiéj, nic jeszcze niewiadomo.

Nie przybycie poczty madryckiéj, zatwożyło dziś nieco spekulantów na giełdzie i papiery 5 proc. hiszp. $25^1/_2$ spadły dziś na $24^1/_2$.

— *Dnia* 30 *Maja.* —

Na dzisiejszéj giełdzie, papiery hiszpańskie spadły znowu na $23^5/_8$.— Na giełdzie zaś frankfortskiej d. 1 czerwca spadły na $19^7/_8$.

— *Z Bajonny* 22 *Maja.* —

Jenerał Espartero wydał na d. 19 imieniem królowéj rejentki, odezwę do mieszkańców prowincyj Biskajskich i Nawarry, zaręczając utrzymanie ich przywilejów (fueros); zapewnia także oficerom karlistowskim utrzymanie ich rangi, jeżeli z swém wojskiem przejdą na jego stronę a zaś tylko stopniem niżéj, jeżeli sami się stawią.

Według listów z Estella, daty 18. infant Don Sebastian miał opanować warownię Sanguesa.

— *Z Belgradu* 14 *Maja.* —

Z Temesvar donoszą, że komenderujący w Banacie jenerał, feldmarszałek hr. Maxymilian v. Auersperg, otrzymał zaszczytne od N. Cesarza Austryi polecenie, ażeby sułtana imieniem swego monarchy w teraźniejszéj podróży powitał. Sądzą, że jenerał uda się w tym celu z okazałym orszakiem.

— *Z Barcelony* 12 *Maja* —

Tutejsza załoga została śpiesznie wzmocniona, z przyczyny, że władze niedowierzają jednéj części gwardyi narodowéi. Eskadry ang. i franc. otrzymują także nieustanne posiłki w okrętach i statkach wojennych. — Ogniskiem poruszeń rewolucyjnych w Katalonii. jest miasto Reus, gdzie ustanowiona junta zajmuje się tworzeniem wojska i korpusu ochotników, ażeby z jednéj strony opierać się karlistom z drugiéj zaś wojsku barona Meer, który grozi zemstą rewolucyonistom, jak tylko prowincyę z karlistów oczyści.

Doniesienie.